

Kategoria: Polityka Społeczna

Opublikowano: piątek, 20, czerwiec 2025 10:32

Ewelina Kocemba

Odłony: 1078

---

Uchodźcy z Ukrainy coraz lepiej radzą sobie na polskim rynku pracy – pracuje 69 proc. z nich – wynika z najnowszego badania przeprowadzonego przez Deloitte dla UNHCR. Jednocześnie wciąż w tym obszarze jest wiele wyzwań, w tym bariery językowe czy kwestie dotyczące uznawania kwalifikacji, np. w zawodach medycznych i prawniczych. Na rosnącej aktywności zawodowej Ukraińców mocno skorzystała polska gospodarka, ale też sam rynek pracy: wzrosła konkurencja, a Polacy uzyskali możliwość specjalizacji i objęcia stanowisk menedżerskich, eksperckich i technicznych.

Od lutego 2022 roku, czyli po pełnoskalowej inwazji Rosji na Ukrainę, Polska doświadczyła masowego napływu ukraińskich uchodźców. Według raportu „Analiza wpływu uchodźców z Ukrainy na gospodarkę Polski” liczba osób posiadających PESEL UKR w lutym br. wyniosła mniej niż 1 mln, ale w miesiącach po wybuchu wojny było ich ponad 2 mln. Część z nich już wróciła do domu lub przeniósł do innego kraju. Uchodźcy to nie tylko pracownicy, ale również przedsiębiorcy, a ich coraz większa aktywność zawodowa na polskim rynku pracy jest dobrze widoczna.

*W ciągu ostatniego roku stopa zatrudnienia uchodźców wzrosła z 61 do 69 proc. Cały czas jest trochę poniżej stopy zatrudnienia Polaków, ale ta luka się zmniejsza. Jednocześnie widzimy też, że mediana wynagrodzeń, czyli w uproszczeniu przeciętne wynagrodzenie uchodźców, także rośnie. W ciągu roku wzrosło z niewiele ponad 3 tys. zł netto do 4 tys. zł. Tutaj też cały czas mówimy o 15–20-proc. luce w stosunku do pracowników polskich, ale co ważniejsze, ta luka się zmniejsza – mówi dr Aleksander Łaszek, lider zespołu analiz ekonomicznych w Deloitte.*

Raport Deloitte i UNHCR wskazuje, że szybki dostęp do rynku pracy i swoboda wyboru miejsca pobytu pozwoliła uchodźcom we własnym zakresie szukać miejsc, gdzie mogliby się utrzymać. To w połączeniu z niskim bezrobociem, niedoborem pracowników w Polsce i elastycznością polskiego rynku pracy, a także z bliskością kulturową, przyczyniło się do uniknięcia kryzysu migracyjnego.

*Z jednej strony napływ ponad 0,5 mln osób na rynku pracy zwiększył konkurencję, co samo w sumie mogłoby doprowadzić do pewnego zwolnienia wzrostu płac Polaków. Ale z drugiej strony dzięki tak dużej liczbie nowych pracowników, nowych talentów i umiejętności Polacy dostali możliwość specjalizacji, wyższej produktywności. Widzimy więcej Polaków na stanowiskach menedżerskich, eksperckich, technicznych. Jak widzimy w danych, ten drugi efekt przeważał, dostosowaliśmy się i tam gdzie jest więcej uchodźców, tam płace Polaków i zatrudnienie Polaków rośnie szybciej, właśnie dzięki temu, że umieliśmy się dostosować – podkreśla ekspert Deloitte.*

Raport wskazuje, że aktywizacja zawodowa grupy uchodźców znacząco wpłynęła na rynek pracy. Jednym z aspektów jest zatrudnienie wśród kobiet.

*Wśród uchodźców uciekających przed wojną przeważały kobiety, więc naturalnie mogła się pojawić obawa, że tak duża liczba kobiet na rynku pracy będzie wypychać polskich pracowników, a przede wszystkim kobiety z profesji, gdzie ich odsetek jest wyższy. Jednak nie widzimy tego w danych, wręcz przeciwnie, od 2022 roku widzimy cały czas stały wzrost stopy zatrudnienia wśród polskich kobiet – wyjaśnia dr Aleksander Łaszek. – To nie powinno dziwić, bo w świetle badań z innych krajów widzimy, że rynek pracy się dostosowuje. Napływ uchodźców z jednej strony pozwala kobietom na większą specjalizację, ale z drugiej strony też czasem nawet pozwala na aktywizację zawodową. Lepszy dostęp do usług opieki nad dziećmi, do usług sprzątania i innych usług wspierających prowadzenie gospodarstwa domowego czasem jest tym czynnikiem, który ułatwia im wejście na rynek pracy.*

Kategoria: Polityka Społeczna

Opublikowano: piątek, 20, czerwiec 2025 10:32

Ewelina Kocemba

Odsłony: 1078

---

Jak podkreśla, stopa zatrudnienia uchodźców w Polsce bardzo pozytywnie się wyróżnia na tle innych krajów. To ma duży wpływ na wyniki całej gospodarki.

*Za sprawą tego, że Polska umożliwiła uchodźcom podejmowanie pracy i zakładanie firm, wygenerowali oni 2,7 proc. polskiego PKB – mówi Kevin Allen, przedstawiciel Wysokiego Komisarza Narodów Zjednoczonych ds. Uchodźców w Polsce.*

Raport wskazuje na postępy integracji uchodźców na rynku pracy, ale jednocześnie wskazuje obszary do poprawy. Mimo że uchodźcy przeciętnie są lepiej wykształceni od Polaków, trzy razy rzadziej (12 proc. Ukraińców do 37 proc. Polaków) pracują w zawodach wymagających wyższego wykształcenia, takich jak m.in. menedżerowie, profesjonalści czy technicy. Czasem jest to nieuniknione z uwagi na przeszkody prawne.

*Czasem wynika to z barier językowych. Mniej niż 20 proc. uchodźców mówi płynnie po polsku, a jednocześnie widzimy w badaniach, że płynna znajomość języka polskiego przekłada się na płacę miesięczną o 700 zł netto większą i wyższe wpływy podatkowe dla Skarbu Państwa czy na sektor finansów publicznych. Są problemy z dostępem do niektórych zawodów, gdzie poza kwalifikacjami są wymagania dotyczące obywatelstwa, a czasem to też wymaga czasu, kontaktów biznesowych, lepszego poznania nowych warunków – mówi dr Aleksander Łaszek.*

*Ze względu na wymagania w zakresie uznawania kwalifikacji obowiązujące w niektórych przypadkach, na przykład w zawodach medycznych, uchodźcy nie są w stanie podejmować pracy, która odpowiada ich poziomowi wykształcenia. Mamy nadzieję, że w miarę upływu czasu będą oni mogli rozwijać znajomość języka polskiego, ale także uzyskiwać certyfikację w określonych zawodach, aby móc wykorzystać swoje umiejętności – mówi Kevin Allen. – W Polsce jest wielu księgowych, prawników i lekarzy, którzy zajmują się sprzątniem pokoi hotelowych lub pracują w restauracjach, ponieważ tam mogą dostać pracę. Te osoby chcą pracować i pracują, płacą podatki i składki na ubezpieczenie społeczne, ale jednym z naszych głównych celów jest umożliwienie im wykorzystania ich umiejętności, ponieważ w ten sposób będą mieć jeszcze większy wkład w polską gospodarkę, odprowadzą więcej podatków i składek na ubezpieczenie społeczne.*

Raport wskazuje, że likwidacja nawet tylko połowy istniejących luk mogłaby przynieść znaczące korzyści makroekonomiczne – co najmniej 6 mld zł rocznie. Są to i tak ostrożne szacunki uwzględniające jedynie bezpośrednie korzyści dla pracowników. Polska może pomóc uchodźcom z Ukrainy w podjęciu pracy w zawodach, w których mogą wykorzystać swoje kwalifikacje. Rząd prowadzi już programy wspierające naukę języka polskiego na poziomie średnio zaawansowanym, a osiągnięcie przez Ukraińców biegłej znajomości wymaga dalszych inwestycji – nie tylko ze strony władz, ale też sektora prywatnego. Jednocześnie, jak podkreślają eksperci, uchodźcy z grup wrażliwych nadal potrzebują szczególnego wsparcia ze strony państwa.

*Jednym z działań, jakie podejmujemy, ściśle współpracując z regionami i miastami, jest nawiązywanie kontaktów z sektorem prywatnym, z firmami, które zatrudniają uchodźców, i organizowanie targów pracy. W ciągu ostatnich trzech lat zorganizowaliśmy niezliczoną liczbę targów – nie tylko dla uchodźców, ale także dla obywateli polskich. Podczas targów zarówno Polacy, jak i uchodźcy mają dostęp w jednym miejscu do setek firm i możliwości rynkowych – dodaje przedstawiciel Wysokiego Komisarza Narodów Zjednoczonych ds. Uchodźców w Polsce.*

## Napływ uchodźców z Ukrainy napędza gospodarkę. 2,7 proc. PKB i większa aktywność zawodowa

Kategoria: Polityka Społeczna

Opublikowano: piątek, 20, czerwiec 2025 10:32

Ewelina Kocemba

Odsłony: 1078

---

*Źródło: Newseria*